

Archiwa parafialne jako przedmiot szczególnej troski

MAREK T. ZAHAJKIEWICZ

I. POLSKIE ARCHIWA KOŚCIELNE NA PRZESTRZENI WIEKÓW

Polskie archiwa kościelne początkami swojego istnienia sięgają jeszcze okresu średniowiecznego. Jednak na przestrzeni wieków uległy znacznym przekształceniom. W śledzeniu ich dziejów można wyróżnić trzy zasadnicze okresy. Pierwszy okres obejmuje czasy przedrozbiorowe. Charakteryzuje się on istnieniem szeregu archiwów takich jak: konsystorskie, kapitulne, parafialne, klasztorne, prowincji zakonnych. Z tego wynika, że sieć archiwów odpowiadała ówczesnym urządóm kościelnym i systemowi kancelaryjnego urzędowania.

Początek nowego okresu w dziejach archiwów przypada na przełóm XVIII i XIX wieku. Był to okres archiwów pod panowaniem państw zaborczych. W tym czasie skasowano pewne urzędy i instytucje kościelne, i przeprowadzono reorganizację administracji kościelnej (nowe diecezje, nowe parafie). Na skutek tego zmieniła się sieć archiwów. Pewne zasoby łączono, inne przenoszono lub dzielono, a jeszcze inne zostały rozproszone. Zagadnienie archiwów kształtowało się w zależności od położenia danej jednostki w jednym z trzech zaborów. To również znalazło odbicie w strukturze zasobu archiwalnego.

Wiek XX przyniósł odrodzenie Polski już w nowych granicach państwowych, co uwarunkowało ustalenie kolejnych zmian w strukturze administracji Kościoła. Podobnie było po II wojnie światowej. Znalazło to kolejne odbicie w strukturze zasobu archiwalnego.

Podstawową jednostką administracji kościelnej jest parafia. Pełna organizacja parafialna została zaprowadzona w Polsce w XIII wieku, a kolejne lata przyniosły powstawanie nowych jednostek. Przed Soborem Trydenckim nie spotykamy przy kościołach parafialnych kancelarii, ale pomimo tego istniały przy nich archiwa. Gromadzono w nich różnego rodzaju dokumenty takie jak np. akty erekcyjne parafii, akty fundacji, dokumenty dotyczące uposażenia parafii, dekrety reformacyjne z dokonanych wizytacji biskupich i dziekańskich i tym podobne materiały. Dopiero

po Soborze Trydenckim parafie zaczęły prowadzić księgi metrykalne. Tak funkcjonujące archiwa i powstałe przy parafiach kancelarie, przetrwały do rozbiorów. Później archiwa parafialne w większości wypadków podzieliły los archiwów wyższego rzędu, jak i innych instytucji kościelnych, o których to wypadkach wspomnieliśmy powyżej. W rezultacie tego, szereg dokumentów, niejednokrotnie ważnych dla społeczności lokalnej, zostało rozproszonych, albo całkowicie zniszczonych. Sytuacja taka powstawała często w wyniku braku zainteresowania, a może zaniedbań, ze strony władz zwierzchnich sprawą dobrego funkcjonowania archiwów parafialnych.

II. CZY OBECNIE ISTNIEJE ZAINTERESOWANIE ARCHIWAMI PARAFIALNYMI I JAKIE JEST ZNACZENIE TYCH INSTYTUCJI?

Ks. prof. Hieronim E. Wyczawski w jednej ze swoich publikacji, powołując się na słowa znanego uczonego z początku XX wieku, Władysława Abrahama, napisał: *Jeżeli możemy dzisiaj pisać historię polskiego katolicyzmu na 1000-lecie chrztu Polski, to przede wszystkim dzięki archiwom kościelnym, które w ciągu dziesięciu wieków chrześcijaństwa w Polsce zgromadziły i przechowały bogaty zbiór źródeł do naszych dziejów. Począwszy od kapitulnych i klasztornych roczników, a kończąc na aktach czynności wszelkich urzędów i instytucji kościelnych, stały się kościelne archiwa bezcennymi skarbnicami pomników naszej przeszłości*¹. Sądzić należy, że w tym stwierdzeniu podkreślono rolę wspomnianych archiwów zarówno w życiu Kościoła, jak i uwzględniono szerszy aspekt – przeszłość Polski. Mówiąc właśnie o znaczeniu archiwów dla badań historycznych, należy brać koniecznie pod uwagę szeroko pojęte badania nad przeszłością. Uwzględniają one dokumentację przy badaniach historycznych w zakresie: duszpasterstwa, kaznodziejstwa, obyczajów, życia religijno-moralnego, zwyczajów, sztuki, szkolnictwa, demografii, spraw finansowych itd. Materiałami archiwalnymi zainteresuje się również socjolog. Mówiąc o kościelnych archiwach podstawowych (tj. najniższych jednostkach w strukturze kościelnej administracji) nie można pominąć archiwów poszczególnych klasztorów. W tym wypadku *zaznaczymy*, że zakon, prowadząc parafię, musi zorganizować dwa odrębne archiwa i dwa odrębne inwentarze – jedno archiwum parafialne, a drugie domu zakonnego. W tych ostatnich archiwach zakonnych, które są zasadniczo dobrze opracowane, znajdziemy dodatkowo bogaty materiał do szkolnictwa, dziejów nauki, studiów teologicznych, do życia gospodarczego. Nasuwa się jeszcze jedna uwaga, którą można by umieścić na wstępie naszych rozważań. Mianowicie do dziejów Polski średniowiecznej posia-

¹ H. E. W y c z a w s k i, *Polskie archiwa kościelne*, w: *Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 2, Lublin 1969, s. 57.

damy czasami mało dokumentów w archiwach państwowych. Dlatego to, co pozostało i jest przechowywane w archiwach kościelnych jest bardzo ważne dla poznania naszej historii, a w wypadku archiwów parafialnych posiadane źródła są cenne przy opracowywaniu historii lokalnej.

Należałoby podkreślić jeszcze dwie funkcje archiwów parafialnych. Mianowicie przechowywane materiały są często konieczne przy prowadzeniu spraw bieżących: sprawy gospodarcze i ich dokumentacja, renowacja budowli zabytkowych itd. Ponadto archiwa parafialne mają również znaczenie pastoralne. 7 lutego 1997 r. Papieska Komisja ds. Dziedzictwa Kulturalnego Kościoła wydała list okólny właśnie na temat pastoralnej funkcji archiwów kościelnych². W ostatnich latach odpowiednie komisje Stolicy Apostolskiej wydały szereg innych dokumentów poruszających sprawę archiwów kościelnych³.

W literaturze fachowej omawia się dość szeroko zagadnienie kościelnych archiwów centralnych (diecezjalnych i w zakonach prowincjalnych). Natomiast mało uwagi poświęca się archiwom znajdującym się w podstawowych jednostkach jakimi są parafie, względnie klasztory. Najlepszymi pozycjami, służącymi wielką pomocą w pracy w archiwach kościelnych, są opracowania autorstwa wspomnianego powyżej ks. Hieronima E. Wyczawskiego. W tym względzie można wymienić m.in. dwie jego książki i obszerny artykuł umieszczony w pracy zbiorowej. Mianowicie mamy na myśli:

- *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, Warszawa 1956;
- *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989;
- *Polskie archiwa kościelne*, w: *Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 2, Lublin 1969, s. 57-101.

Pewną uwagę archiwom parafialnym poświęca się czasami w pracach z zakresu dziejów parafii. Są to przeważnie prace dyplomowe – głównie magisterskie, rzadziej doktorskie.

W Katolickim Uniwersytecie Lubelskim działa Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych. Organizowane są tutaj m.in. sympozja poświęcone zagadnieniom z archiwistyki. Jednak należy zaznaczyć, że zasadniczo omawia się tematykę, która dotyczy pracy we wszystkich typach archiwów. Natomiast zagadnieniu wyłącznie archiwów parafialnych i klasztornych poświęcone zostało spotkanie na jesieni 2000 roku. Omówiono wtedy:

² Streszczenie tego dokumentu w języku polskim zob. J. Śrutwa, *List okólny Papieskiej Komisji ds. Dziedzictwa Kulturalnego Kościoła z 7 lutego 1997 roku na temat pastoralnej funkcji archiwów kościelnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 70 (1998), s. 231-236.

³ Zainteresowanych stanowiskiem Stolicy Apostolskiej w tej materii można odesłać do wypowiedzi bp. prof. J. Śrutwy, która jest zawarta w jego wprowadzeniu do sympozjum poświęconego archiwom parafialnym, odbytego we wrześniu 2000 roku w Lublinie (zob. materiały złożone do druku w „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 75).

- stan badań nad archiwami parafialnymi,
- znaczenie archiwów parafialnych w badaniach historycznych,
- sytuację prawną archiwów,
- sprawę szybkiego narastania masy archiwalnej,
- porządkowanie i przechowywanie zasobów archiwów parafialnych,
- funkcjonowanie archiwów parafialnych na wybranych przykładach,
- funkcjonowanie archiwów klasztornych.

Tematykę wspomnianego sympozjum zasadniczo da się sprowadzić do dwóch spraw: a) omówienia zagadnień związanych z funkcjonowaniem archiwów w podstawowych jednostkach administracji diecezjalnej i w strukturach zakonnych, b) zaprezentowania rozwiązań tych zagadnień na przykładzie wybranych archiwów.

Wyniki narad, wygłoszone referaty zawsze są drukowane w czasopiśmie specjalistycznym *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* (referaty wygłoszone na wyżej omówionym sympozjum ukazały się w 75 tomie).

III. ZAGADNIENIA WYMAGAJĄCE ROZWIĄZANIA W CELU ZAPEWNIENIA ARCHIWOM PARAFIALNYM DOBREGO ICH FUNKCJONOWANIA

Biorąc pod uwagę zawartość archiwów parafialnych, ich znaczenie dla badań naukowych i przydatność dla prowadzenia administracji bieżącej w jednostkach kościelnych, a z drugiej strony mając na względzie pomniejszanie się ich zasobów na skutek przyczyn losowych i czasami złego przechowywania, nasuwają się pewne wnioski praktyczne. Można je ująć pod wspólnym hasłem – archiwa parafialne powinny być przedmiotem szczególnej troski. Wnioski te są również w pewnej części oparte na postulatach wyłonionych w Lublinie jesienią 2000 roku przez uczestników sympozjum poświęconego archiwom parafialnym i klasztorным⁴. Zaznaczmy, że równocześnie Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych postulował wtedy powołanie specjalnego zespołu do przygotowania propozycji odpowiednich wskazań, pomocnych w urządzeniu podstawowych archiwów kościelnych (parafialnych).

⁴ W październiku 2000 roku Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przekazał bp. prof. Janowi Śrutwie, przewodniczącemu Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Episkopatu Polski, pismo zatytułowane: *Wnioski i postulaty w odniesieniu do archiwów parafialnych*. Pismo to było wynikiem sesji zorganizowanej przez Ośrodek ABMK KUL w dniach 19-20 września 2000 roku.

1. NALEŻY PRZEPROWADZIĆ EWIDENCJĘ ZASOBÓW ARCHIWALNYCH.

Właściwym miejscem wieczystego przechowywania archiwaliów parafialnych jest archiwum diecezjalne. Dlatego należałoby do niego przenieść akta z archiwów parafialnych. Byłyby one przechowywane tam na zasadzie depozytu. Jednak wykonanie zamiaru przeniesienia najstarszych akt parafialnych do archiwum diecezjalnego napotyka na szereg trudności. Otóż te ostatnie nie są zasadniczo przygotowane do przyjęcia tych akt ze względu na szczupłość swoich pomieszczeń i z powodu małej liczby personelu. Na przeszkodzie stoi czasami czynnik psychologiczny – brak przekonania o celowości takiej akcji. Tymczasem akta przechowywane po parafiach, ze względu m.in. na brak pomieszczeń dla nich i brak odpowiedniej opieki, niszczeją w zastraszającym tempie. W takiej sytuacji pilną sprawą staje się dokonanie jak najszybciej akcji ewidencjonowania zasobów archiwalnych poszczególnych parafii, które owych akt jeszcze nie przekazały, z różnych względów, do archiwum diecezjalnego. Zapewne zorganizowanie takiej akcji będzie wymagać przygotowania pewnej liczby osób odpowiednio przeszkolonych. Pomocą mogą w tym względzie służyć np. alumni seminariów duchownych.

2. KONIECZNIE NALEŻY ZADBAĆ O PRAWIDŁOWE FUNKCJONOWANIE KANCELARII PARAFIALNEJ I ARCHIWUM PARAFIALNEGO,
A W ZWIĄZKU Z TYM OSTATNIM MUSI BYĆ OPRACOWANY PLAN AKT

Plan akt jest to spis haseł ułożony systematycznie. Pod tymi hasłami kancelaria prowadzi i przechowuje akta. Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych zainicjował powstanie zespołu, który przygotowuje propozycję planu registratury parafialnej składnicy akt (ze strony Ośrodka ABMK KUL prace koordynuje dr Maria Dębowska). Przygotowany wzorzec ogólnopolski będzie można dostosować do potrzeb poszczególnych diecezji.

3. ZASTANOWIENIE SIĘ NAD ZAGADNIENIEM BRAKOWANIA AKT NAJNOWSZYCH
W ZWIĄZKU Z SZYBKIM NARASTANIEM MATERIAŁU ARCHIWALNEGO

Zjawisko szybkiego narastania materiału archiwalnego należy rozpatrywać na tle sytuacji międzynarodowej, panującej w archiwach wszelkiego typu. Nie można ograniczyć się wyłącznie do archiwów kościelnych. Należy korzystać z osiągnięć myśli ogólnoswiatowej, prezentowanej w literaturze fachowej i w czasie specjalnych konferencji międzynarodowych. Już od przeszło dwóch wieków zwraca się baczna uwagę na zagadnienie przyspieszonego narastania materiału archiwalnego. Problem ten nabrał szczególnej wagi w ostatnich dziesięcioleciach. Z biegiem lat

zaczęto ustalać zasady rozwiązywania tego problemu. Zasadniczo dopiero po II wojnie światowej, kiedy tzw. zjawisko masowości akt urosło do wielkich rozmiarów, przystąpiono do wspólnej akcji w skali międzynarodowej. W 1948 roku założono Międzynarodową Radę Archiwów, natomiast od roku 1950 zaczęto organizować kongresy poświęcone tej tematyce. Odbyto również szereg spotkań o charakterze krajowym, w czasie których poszczególni znawcy problematyki proponowali swoje rozwiązania. Wielkie osiągnięcia w tym względzie posiada m.in. archiwistyka w Stanach Zjednoczonych, w Belgii, Francji, Anglii, Szwecji i w Niemczech. Również ciekawe są propozycje archiwistów polskich. Chcąc uporać się z problemem szybkiego narastania materiału archiwalnego, głównie szuka się odpowiedzi na pytania: co należy trwale przechowywać? Które materiały archiwalne powinny być przechowywane czasowo, a które należy brakować? Sporo kłopotu zawsze sprawia sama praktyka wartościowania akt. Wydaje się instrukcje służące pomocą w ocenie wartości poszczególnych akt. Zwraca się uwagę na dobór odpowiednich specjalistów dokonujących tego wartościowania. Dlatego też archiwistyka kościelna powinna w tym względzie wykorzystać osiągnięcia ogólnoswiatowe⁵.

Poruszane obecnie przez nas zagadnienie stało się sprawą ważną do rozwiązania w skali nie tylko jednego kraju, ale w wymiarze międzynarodowym. Należy więc koniecznie postawić sobie pytanie odnośnie narastania masy archiwalnej w wymiarze jednostek kościelnych. Trzeba poczynić jeszcze jedno zastrzeżenie – w rozwiązywaniu tego zagadnienia ograniczymy się do powojennej rzeczywistości polskiej i to do podstawowych struktur kościelnych (parafia, klasztor). Uzasadnieniem takich ograniczeń są najnowsze dzieje Polski, mające wpływ na życie Kościoła i w ogóle na jego funkcjonowanie. Jednak lata powojenne nie stanowiły jakiegos jednolitego okresu. Chociaż i okres II wojny światowej miał również nierównomierne odbicie w życiu kościelnym poszczególnych diecezji. Biorąc jeszcze pod uwagę m.in. sytuację prawną Kościoła w Polsce, organizowane akcje duszpasterskie i zmiany zachodzące w strukturach kościelnych, jesteśmy świadomi wpływu splotu tych okoliczności na różnorodność i wielkość materiału napływającego do podstawowych jednostek struktur kościelnych, jak również na materiały z nich wychodzące.

Wydaje się, że dobre funkcjonowanie poszczególnych jednostek kościelnych wymusza konieczność przechowywania tych materiałów. Również należy brać pod uwagę prowadzone badania naukowe i przyszłe pokolenia, które zapewne będą pragnąć poznania przeszłości. Jednak w tym miejscu powstaje dylemat – czy wszystko należy przechowywać? Jak ocenić akta pod kątem ich wartości naukowej i użytkowej?

⁵ Szersze omówienie problematyki szybkiego narastania materiału archiwalnego w różnego typu archiwach, a w tym i kościelnych, próby rozwiązania tego zagadnienia zob. np. M. Z a h a j k i e w i c z, *Zjawisko szybkiego narastania materiału archiwalnego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” t. 75 (również i inne materiały złożone do druku), por. także artykuły w „Archeion” np. z lat 1956, 1957, 1958, 1978, 1986, 1991.

Najlepiej przedstawia się sprawa przechowywania w archiwach podstawowych ksiąg metrykalnych i innych ważnych ksiąg związanych z funkcjonowaniem parafii. Są jednak materiały dotyczące budowy, remontów obiektów sakralnych, katechetycznych, gospodarczych itp. Szczególnie sporo materiału powinno pozostać w związku z budową nowych obiektów. Było to związane z koniecznością wysyłania i przyjmowania szeregu pism, m.in. do i od władz państwowych, różne plany, pisma od wiernych do władz, nakładane kary i inne szykany. Sporo materiału dostarczały sprawy związane z gruntami parafialnymi – ich konfiskata, rewindykacja lub nabywanie. Różnego rodzaju dokumentacja związana z opisem obiektów gospodarczych, a głównie z opisem obiektów sakralnych. Ta ostatnia dokumentacja jest dość cenna, szczególnie w wypadku posiadanych obiektów zabytkowych, a takimi są najczęściej nasze świątynie. Podobnie szybko narastała ostatnio masa archiwalna, dotycząca głównej działalności Kościoła jaką jest duszpasterstwo. Dotyczy to m.in. organizowania katechezy przy kościołach i w punktach katechetycznych, dzienników nauki religii, organizowania różnego rodzaju kursów i akcji duszpasterskich, pielgrzymek itd. Pisma dotyczące usuwania religii ze szkół około 1951-1952 roku, powrotu jej do szkół po październiku 1956 roku, ponowne usunięcie w 1960 roku i wreszcie sytuacja w tym względzie w ostatnim dziesięcioleciu. Nie można pominąć również działalności kościelnej w organizowaniu pomocy charytatywnej i w dziedzinie społeczno-szkolnej. A cała dokumentacja związana z powstaniem nowych parafii, obsady personalnej tychże placówek itd. A lata II wojny światowej, z którego to okresu cenna jest każda wiadomość o działalności Kościoła.

To wszystko uświadamia nam skalę problemu narastania materiału archiwalnego, a w konsekwencji jego przechowywania.

Powstaje więc pytanie – czy wszystko przechowywać? Gdzie to przechowywać - archiwum parafialne, czy centralne w diecezji? Można w tym względzie korzystać z doświadczeń archiwistyki stosowanej w archiwach państwowych, gdzie wypracowano m.in. zasady brakowania akt, ale nie można ich przenieść mechanicznie na grunt kościelny. Czy w ogóle dokonywać brakowania w parafiach i klasztorach?

*

Niniejszy artykuł jest tylko szkicem ważnego problemu i zwróceniem uwagi na ważne zagadnienie jakim jest troska o stan archiwów parafialnych i ich zasoby. Szczupłe ramy artykułu zmusiły nas tylko do zasygnalizowania całej sprawy. Należy mieć nadzieję, że władze diecezjalne i zakonne, w czasie dokonywanych wizytacji, zwrócą baczną uwagę na zbiory archiwalne. Również dyrektorzy archiwów centralnych (diecezjalnych i prowincjalnych w zakonach) zwrócą uwagę na stan archiwów podstawowych jednostek administracji kościelnej.

